

Pływaj i filtruj wodę!

Wyobraźcie sobie silnik zaburtowy, który w czasie każdego rejsu nie tylko gwarantuje oszczędny i wydajny napęd, ale też... filtruje wodę. Brzmi futurystycznie? Być może, ale takie silniki są produkowane w Hamamatsu – Suzuki wyposaża jednostki napędowe DF100C, DF115BG i BF140BG w innowacyjny filtr mikroplastiku, pierwszy taki na świecie, oferowany seryjnie i bez żadnej dopłaty, a także prosty w obsłudze!



Zacznijmy od wyjaśnienia ważnej i również nieco kontrowersyjnej kwestii. Zwykle w waszych wędkarskich łodziach używacie kompaktowych jednostek napędowych, które generują od kilku do maksymalnie kilkunastu koni mocy. „Zwykle” to słowo w tym wypadku kluczowe i to właśnie tu kryje się wspomniana kontrowersja. Moc zależy bowiem nie od tego, czy ktoś wędkarzom przyporządkuje konkretne modele, bo „więcej przecież na wodzie nie potrzebują”, ale zdecydowanie od waszych potrzeb, wymagań i - co oczywiste - także rozmiarów posiadanego sprzętu pływającego.

Jeśli wędkujecie na morzu lub na serio uczestniczycie w zawodach, gdzie liczy się jak najszybsze dotarcie do łowiska, silnik o mocy 100 koni w łodzi nikogo nie szokuje. Dlatego dziś skupimy się właśnie na takich jednostkach – silnikach dla wymagających.

Najpierw jednak trochę historii.

1 października 2020 roku w ramach akcji Suzuki Clean Ocean Project zaprezentowano projekt pierwszego na świecie urządzenia Micro-Plastic Collecting Device, którego zadaniem jest przechwytywanie mikroplastiku znajdującego się w wodach rzek, mórz i

oceanów. Jak to działa? Woda zasysana przez silnik zaburtowy (służąca do jego schłodzenia) w końcowej fazie cyklu przepływa przez wąż powrotny, w którym zamontowano specjalny filtr wyłapujący mikroplastik. W związku z tym, że filtr znajduje się w węź powrotnym, rozwiązanie nie wpływa na wydajność silnika i przy gwałtownej zmianie obrotów, np. przy mocniejszym ruchu manetką lub odkręceniu przepustnicy nie zdarzy się „dławienie”.

W 2021 roku „Micro-Plastic Collecting Device” trafił do oferty Suzuki jako wyposażenie opcjonalne, a od dwóch lat stanowi wyposażenie standardowe silników zaburtowych Suzuki serii 100C, 115B i 140B (także z najnowszej serii Stealth Line – patrz na końcu artykułu).

Takie silniki, choć oczywiście nie warto tworzyć oddzielnej filozofii i twierdzić, że oczyścimy nimi morza i oceany całego świata, sprzyjają jednak ochronie środowiska. Mikroplastik, którego źródłem są nie tylko butelki PET czy opakowania foliowe, ale też ubrania szyte z syntetyków, opony, pył z miejskich ulic (złożony w dużej mierze z resztek klocków hamulcowych, startego bieżnika opon oraz cząstek sadzy z wydechów aut), sieci rybackie czy mikrogranulki dodawane do kosmetyków, stanowi coraz większe zagrożenie.

Naukowcy szacują, że na powierzchni oceanów, mórz i wód kontynentalnych może unosić się około 300 tysięcy ton mikroplastiku (cięższe tworzywa opadają na dno zbiorników wodnych, jednak trudno oszacować ich ilość). Ze względu na wielkość – mikroplastik ma od 0,1 mikronów do 5 milimetrów – oczyszczalnie ścieków nie są w stanie wyłapać tak małych zanieczyszczeń, które za pośrednictwem sieci rzek finalnie trafiają do mórz i oceanów.

Według Orb Media mikroplastik znajduje się również w wodzie butelkowanej i tej, która płynie z domowych kranów (nawiasem mówiąc jest w niej dwa razy mniej mikroplastiku wielkości 100 mikronów-o średnicy włosa, niż w butelkach). Cząstki trafiają następnie do układu pokarmowego ryb, przenikając do ich krwiobiegu i mięśni, co powoduje obniżenie płodności oraz ich wyższą śmiertelność. Mikroplastik wykryto nawet w soli morskiej i piwie! Szacuje się, że połowa ludzkiej populacji może mieć w organizmie groźne dla zdrowia odpady i dlatego ich eliminacja, w każdym stopniu, ma tak istotne znaczenie.

Na koniec ważna informacja. Na targach motorowodnych w Genui Suzuki zaprezentowało nową serię Stealth Line. Wśród tych silników – w kolorze antracytu i czerni, lakierowanych matowo – są również jednostki z filtrem mikroplastiku, 115 – 140-konne.

Jeśli ktoś szuka silnika, który prócz osiągnięć, oszczędności, technologii z najwyższej półki, jest także pro-ekologiczny, będzie wiedział o co pytać...

21 października 2024, 00:00